

Sygn. akt III AUa 101/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska (spr.) SSA Beata Górska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2016 r. w Szczecinie

sprawy M. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o wypłatę emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 5 listopada 2014 r. sygn. akt VI U 1069/14

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie,
2. zasądza od ubezpieczonej M. M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej..

SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko SSA Beata Górska

III A Ua 101/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 marca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił M. M. przywrócenia terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania administracyjnego na podstawie art. 58 i 59 § 1 k.p.a. w związku z art. 83b ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

W odwołaniu od powyższej decyzji M. M. wniosła o jej zmianę i przywrócenie terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania wskazując, że jest obywatelką Szwecji, na stałe mieszka poza terytorium RP, stąd nie posiadała żadnej wiedzy w przedmiocie zarówno zaskarżenia przepisu prawa, na podstawie którego nie otrzymywała

emerytury, jak i utraty jego mocy z uwagi na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Niezależnie od powyższego ubezpieczona podniosła, że pismem z dnia 20 października 2013 r., zaraz po tym jak dowiedziała się o wyroku Trybunału Konstytucyjnego, zwróciła się do ZUS z zapytaniem „w jaki sposób i kiedy może złożyć wniosek o świadczenia”. W odpowiedzi na to pismo organ rentowy poinformował jedynie ubezpieczoną, że na dzień dzisiejszy brak jest podstaw prawnych do wypłaty wyrównania za okres od 1 października 2011 r. do 21 listopada 2012 r. oraz od 22 listopada 2012 r. do chwili złożenia przez ubezpieczoną wniosku o wznowienie. Pismo ZUS nie zawierało informacji o konieczności złożenia wniosku o wznowienie postępowania w sprawie przyznania świadczenia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, z argumentacją tożsamą jak w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał Margarecie C.-M. prawo do wypłaty emerytury za okres od 22 listopada 2012 r. do 30 listopada 2013 r.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

M. M. urodziła się w dniu (...) Ubezpieczona na stałe mieszka w Szwecji. W dniu 20 lutego 2009 r. ubezpieczona złożyła w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wniosek o przyznanie jej prawa do emerytury.

Decyzją z dnia 1 kwietnia 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury w wysokości proporcjonalnej od dnia 1 lutego 2009 r., tj. od miesiąca, w którym złożono wniosek. Decyzją z dnia 18 sierpnia 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z urzędu wstrzymał M. M. dalszą wypłatę emerytury od 1 września 2010 r.

Decyzją z dnia 23 sierpnia 2010 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury od (...) r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego. Kolejną decyzją z dnia 21 września 2011 r. organ rentowy z urzędu wstrzymał M. M. od 1 października 2011 r. dalszą wypłatę emerytury, z uwagi na kontynuację zatrudnienia przez ubezpieczoną. Organ rentowy wskazał, że w celu podjęcia wypłaty emerytury, ubezpieczona winna przedłożyć świadectwo pracy lub zaświadczenie potwierdzające fakt rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywała pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

W wyroku z dnia 13 listopada 2012 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 r., nr 291, poz. 1707; powoływana dalej: jako ustawa zmieniająca) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna), dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wyrok ten został opublikowany w Dzienniku Ustaw z dnia 22 listopada 2012 r., poz. 1285.

W dniu 24 października 2013 r. do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wpłynęło pismo M. M., w którym ubezpieczona, powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., zwróciła się z pytaniem w jaki sposób i kiedy może złożyć wniosek o wypłatę świadczenia i odsetek za cały okres w okresie kiedy były one zawieszane na podstawie niekonstytucyjnych przepisów. Wnioskodawczyni wskazała w piśmie, że byłaby bardzo wdzięczna, gdyby udzielono jej odpowiedzi drogą mailową i podała swój adres.

W odpowiedzi na powyższe pismo, organ rentowy wysłał do ubezpieczonej pismo z dnia 14 listopada 2013 r., w którym poinformował ubezpieczoną, że wznowienie wypłaty emerytury i renty z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nastąpi najwcześniej od pierwszego dnia miesiąca, w którym zostanie zgłoszony przez ubezpieczoną wniosek o wznowienie wypłaty w oparciu o orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. Jednocześnie organ rentowy

poinformował ubezpieczoną, że na dzień dzisiejszy brak jest podstaw prawnych do wypłaty wyrównania za okres od 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r. oraz od 22 listopada 2012 r. do chwili złożenia przez nią wniosku o wznowienie.

W dniu 5 grudnia 2013 r. do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. (kancelarii głównej) wpłynął wniosek ubezpieczonej o wznowienie wypłaty zawieszony emerytury, w oparciu o orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. oraz o wypłatę wyrównania za cały okres od dnia wstrzymania emerytury do dnia wznowienia jej wypłaty.

Decyzją z dnia 13 stycznia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wznowił wypłatę emerytury od 1 grudnia 2013 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o wznowienie wypłaty. Decyzją z dnia 14 stycznia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił uchylecia decyzji z dnia 21 września 2011 r. zawieszającej prawo do wypłaty emerytury za okres od dnia 1 października 2011 r. do dnia 21 listopada 2012 r. oraz od dnia 22 listopada 2012 r. do 30 listopada 2013 r., wskazując w uzasadnieniu, że na podstawie art. 145 § 3 k.p.a. w związku z art. 83b ust. 1 ustawy z dnia 1 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., nr 205, poz. 1585 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa systemowa) odmawia wznowienia postępowania w trybie art. 145a k.p.a., a tym samym wypłaty świadczeń za okres od 22 listopada 2012 r. do 30 listopada 2013 r., gdyż wniosek (skarga) został złożony po upływie 1 miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. i brak jest podstaw do przywrócenia terminu do złożenia skargi o wznowienie postępowania

W dniu 27 lutego 2014 r. ubezpieczona złożyła w dwóch egzemplarzach odwołanie do Sądu Okręgowego w Szczecinie za pośrednictwem ZUS od decyzji z dnia 14 stycznia 2014 r. w sprawie odmowy wypłaty świadczeń za okres od 22 listopada 2012 r. do 30 listopada 2013 r. W uzasadnieniu odwołania napisała, że zwraca się również z prośbą o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o wznowienie postępowania celem odzyskania emerytury. Wskazała, że nic nie wiedziała o wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. Dowiedziała się o nim dopiero na spotkaniu u Konsula RP w połowie października 2013 r. Podała, że w Dzienniku Ustaw, w którym opublikowano wyrok, nie ma żadnych informacji co ten wyrok praktycznie oznacza. W dniu 20 października 2013 r. skierowała pismo do ZUS z zapytaniem w jaki sposób może złożyć wniosek o odzyskanie emerytury. Odpowiedź ZUS o konieczności złożenia wniosku o wznowienie wypłaty emerytury dostała dopiero 30 listopada 2013 r. W związku z tym 2 grudnia 2013 r. wysłała wniosek o wznowienie wypłaty emerytury i wyrównanie jej za cały okres zawieszenia. W dniu 31 stycznia 2014 r. dostała decyzję ZUS z dnia 13 stycznia 2014 r. o wznowieniu wypłaty emerytury od 1 grudnia 2013 r., a w dniu 31 stycznia 2014 r. decyzję ZUS z dnia 14 stycznia 2014 r., od której wnosi odwołanie. Ubezpieczona wskazała, że ZUS nie poinformował jej o jej prawach, a jako osoba mieszkająca za granicą Polski ma bardzo ograniczony dostęp do wszelkiego rodzaju informacji oraz do pomocy prawnej.

Odwołanie ubezpieczonej nie zostało przekazane do Sądu, a zakwalifikowane jako wniosek o przywrócenie terminu do złożenia skargi o wznowienie postępowania.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione w całości.

Najpierw Sąd Okręgowy zaznaczył, że dostrzegł, iż zaskarżona decyzja z dnia 20 marca 2014 r. dotyczyła wyłącznie odmowy przywrócenia terminu do złożenia wniosku o wznowienie postępowania zakończonego decyzją z dnia 21 września 2011 r. Jednocześnie Sąd ten podkreślił, że odwołanie ubezpieczonej z dnia 22 lutego 2014 r., które było podstawą wydania zaskarżonej decyzji, dotyczyło całej decyzji z dnia 14 stycznia 2014 r., a nie tylko kwestii przywrócenia terminu. W ocenie sądu meriti organ rentowy samowolnie nie przekazał odwołania ubezpieczonej do Sądu i – co gorsza – wbrew treści art. 477⁹ § 2 k.p.c. - nie tylko go nie uwzględnił, ale orzekł na niekorzyść ubezpieczonej, nie zmieniając i nie uchylając zaskarżonej przez nią decyzji, pozbawiając w efekcie wnioskodawczynię możliwości zaskarżenia samej istoty decyzji z dnia 14 stycznia 2014 r., tj. odmowy wypłaty zawieszony emerytury w okresie od 22 listopada 2012 r. do 30 listopada 2013 r. emerytury.

Mając jednak na względzie fakt, że zarówno z treści odwołania od decyzji z dnia 14 stycznia 2014 r., jak i z treści odwołania od decyzji z dnia 20 marca 2014 r. wynika, że żądaniem ubezpieczonej jest roszczenie o wypłatę zaległej emerytury, co do którego rozstrzygał organ rentowy w decyzji z dnia 14 stycznia 2014 r., a nadto uwzględniając fakt, że w kognicji sądu ubezpieczeń społecznych pozostaje rozpoznawanie merytorycznych przesłanek prawa do świadczeń określonych ustawą (stąd w zasadzie badaniu nie podlegają kwestie formalne skarżonych decyzji, czy też związane z przywróceniem terminu - właściwym w tym zakresie jest bowiem sąd administracyjny), Sąd Okręgowy ocenił zasadność obu odwołań ubezpieczonej – od decyzji z dnia 14 stycznia 2014 r. oraz od decyzji z dnia 20 marca 2014 r.

Następnie sąd pierwszej instancji wskazał, że ustalenia faktyczne zostały poczynione na podstawie dowodów z dokumentów zawartych w aktach emerytalnych ubezpieczonej, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron i nie budziły wątpliwości tego sądu.

Dalej Sąd Okręgowy zaznaczył, że w realiach niniejszej sprawy występowały okoliczności pozwalające na przywrócenie ubezpieczonej terminu do złożenia wniosku o wznowienie postępowania administracyjnego. Termin do złożenia tego wniosku - określony w przepisach Kodeksu postępowania administracyjnego - jest krótki, bo wynosi tylko 1 miesiąc. Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dla złożenia takiego wniosku przewidują natomiast termin 3-miesięczny. Ponadto ubezpieczona od 1987 r. nie zamieszkuje w Polsce, tylko w Szwecji, w związku z czym ma ograniczony kontakt z krajem. Zdaniem sądu meriti już z tego tylko powodu M. M. ma trudniejszy dostęp zarówno do informacji pochodzących od samego organu rentowego, jak i powszechnych informacji prasowych czy telewizyjnych, aniżeli osoby zamieszkujące na stałe w Polsce. Ponadto ubezpieczona została obszernie poinformowana przez organ rentowy o zawieszeniu emerytury, więc miała prawo oczekiwać, że w podobny sposób zostanie powiadomiona o utracie mocy obowiązującej przepisu stanowiącego podstawę zawieszenia jej świadczenia, o którym wcześniej była tak szczegółowo informowana. Nie otrzymała jednak żadnej informacji od organu rentowego, który – wobec zmiany sytuacji prawnej po wyroku Trybunału Konstytucyjnego – powinien skorygować swoje wcześniejsze pouczenie.

Przy czym, sąd pierwszej instancji podniósł, że jeżeli nawet uznać, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie musiał informować ubezpieczonej o wyroku Trybunału Konstytucyjnego oraz zmianach prawa z tym związanych, to już w sytuacji, gdy ubezpieczona zwróciła się z konkretnym zapytaniem do organu, organ rentowy winien był udzielić ubezpieczonej wyczerpującej odpowiedzi, konkretnie wskazując sposób ubiegania się o wypłatę świadczenia, podając konieczne procedury oraz ich podstawę prawną. Organ rentowy powinien zapytać ubezpieczoną jak traktować jej pismo z dnia 20 października 2013 r., w szczególności - czy jest ono wnioskiem o wznowienie wypłaty emerytury i wnioskiem o przywrócenie terminu do złożenia skargi o wznowienie postępowania, bowiem taki zamiar wnioskodawczyni wynikał z treści pisma. Z pewnością ubezpieczona nie złożyła pisma z 20 października 2013 r. po to, by oczekiwać na odpowiedź organu ponad 1 miesiąc, tracąc równocześnie prawo do emerytury za październik i listopad 2013 r., czego pełną świadomość, odpowiadając na pismo 14 listopada 2014 r., miał organ rentowy. Ubezpieczona dla szybszej komunikacji wskazała organowi nawet swój adres mailowy i poprosiła o przesyłanie korespondencji tą drogą. Organ rentowy nie skorzystał jednak wówczas z tej drogi. Sąd Okręgowy podkreślił nadto, że pismo Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 listopada 2013 r., będące odpowiedzią na zapytanie ubezpieczonej, nie zawierało kluczowej dla ubezpieczonej informacji tj. o konieczności złożenia wniosku o wznowienie postępowania w sprawie przyznania świadczenia oraz wniosku o przywrócenie terminu do złożenia takiego wniosku. Pismo organu rentowego informowało jedynie o konieczności złożenia wniosku celem wznowienia wypłaty świadczenia, w oparciu o wyrok Trybunału Konstytucyjnego.

Dalej Sąd Okręgowy podkreślił, że organ rentowy, wydając zaskarżoną decyzję oraz decyzję z dnia 14 stycznia 2014 r. nie przeprowadził żadnego postępowania na okoliczność przyczyn złożenia przez M. M. wniosku o wypłatę zaległych świadczeń po terminie, jak również złożenia po terminie skargi o wznowienie postępowania, pomimo że zgodnie z art. 7 k.p.a. ma obowiązek stać na straży praworządności, z urzędu lub na wniosek stron podejmować wszelkie czynności niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli. Ponadto w myśl art. 9 k.p.a. - organy administracji publicznej są obowiązane do

należytego i wyczerpującego informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania administracyjnego. Organy czuwają nad tym, aby strony i inne osoby uczestniczące w postępowaniu nie poniosły szkody z powodu niezajomości prawa, i w tym celu udzielają im niezbędnych wyjaśnień i wskazówek.

Następnie sąd pierwszej instancji podniósł, że zgodnie z art. 58 § 1 i 2 k.p.a. w razie uchybienia terminu należy przywrócić termin na prośbę zainteresowanego, jeżeli uprawdopodobni, że uchybienie nastąpiło bez jego winy. Prośbę o przywrócenie terminu należy wnieść w ciągu siedmiu dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu. Jednocześnie z wniesieniem prośby należy dopełnić czynności, dla której określony był termin. O wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z dnia 13 listopada 2012 r. ubezpieczona dowiedziała się dopiero w połowie października 2013 r. na spotkaniu u polskiego konsula w Szwecji, a już 22 października 2013 r. (dokładnie 7 dni później) wysłała do organu rentowego pismo w tej sprawie z prośbą o podanie jakie kroki ma podjąć w celu realizacji swoich praw. Tym samym - w ocenie sądu meriti - ubezpieczona dochowała terminu, o którym mowa w art. 58 § 1 i 2 k.p.a., a fakt nieuzupełnienia przez nią wniosku (pisma) obciąża – na mocy cytowanych wyżej przepisów k.p.a. – organ rentowy, który nie udzielił wnioskodawczyni niezbędnych wyjaśnień i wskazówek, doprowadzając ją – wydanymi przez siebie decyzjami - do poniesienia szkody. Ubezpieczona jako osoba zamieszkująca na stałe od 1987 r. za granicą ma ograniczony kontakt z krajem. Już z tego tylko powodu M. M. ma trudniejszy dostęp zarówno do informacji pochodzących od samego organu rentowego, jak i powszechnych informacji prasowych czy telewizyjnych, aniżeli osoby zamieszkujące na stałe w Polsce. Okoliczności te, jak również całkowity brak informacji ze strony organu rentowego - w ocenie tego sądu – pozwalały na przyjęcie, że uchybienie przez ubezpieczoną terminowi na złożenie skargi nastąpiło bez jej winy.

Przechodząc do dalszych rozważań, Sąd Okręgowy stwierdził, że pozostałe okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy były bezsporne. Prawo do emerytury M. M. nabyła na podstawie decyzji z dnia 23 sierpnia 2010 r., poczynając od (...) r. W tym czasie ubezpieczona była zatrudniona na terenie Szwecji. Faktem też jest, że po 1 października 2011 r., ubezpieczona kontynuowała zatrudnienie, bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywała je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa od emerytury. Z uwagi na to, że na podstawie przepisów ustawy z dnia 15 grudnia 2013 r. zaspokojone zostało roszczenie ubezpieczonej dotyczące okresu do 21 listopada 2012 r. spór w rozpoznawanej sprawie ograniczył się do oceny czy w stanie faktycznym sprawy ubezpieczonej przysługuje prawo do świadczeń emerytalnych wstrzymanych od 22 listopada 2012 r. do 30 listopada 2013 r. na podstawie art. 103a ustawy emerytalnej w związku z art. 28 ustawy zmieniającej.

Zdaniem sądu pierwszej instancji decydujące znaczenie dla tej oceny miała treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12, w którym stwierdzono, że art. 28 ustawy zmieniającej, w związku z art. 103a ustawy emerytalnej dodanym przez art. 6 pkt. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r. bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, wynikającą z art. 2 Konstytucji RP. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego rozwiązanie przyjęte przez ustawodawcę w art. 28 ustawy zmieniającej spowodowało, że osoby, które skutecznie nabyły i zrealizowały prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. zostały objęte nową, mniej korzystną dla nich treścią ryzyka emerytalnego. Aby emeryturę nadal pobierać po 1 października 2011 r., musiały one rozwiązać stosunek pracy z dotychczasowym pracodawcą. W przeciwnym razie ich świadczenie emerytalne ulegało zawieszeniu. Oceniając sytuację tych osób z punktu widzenia zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, Trybunał wskazał, że gdyby w momencie przechodzenia na emeryturę osoby te wiedziały, że będą musiały przerwać zatrudnienie, żeby uzyskać świadczenie emerytalne, to ich decyzja być może byłaby inna, tzn. nie składałyby wniosku o ustalenie prawa do emerytury i kontynuowały zatrudnienie. Korzystniejsze byłoby bowiem dla nich osiągnięcie wysokiego dochodu ze stosunku pracy niż dużo mniejszej emerytury. Co więcej - późniejsze złożenie wniosku oznaczałoby wyższe świadczenie emerytalne. Trybunał wskazał, że treść ryzyka emerytalnego, w określeniu której ustawodawca ma swobodę, nie powinna być zmieniana w stosunku do osób, które już nabyły i zrealizowały prawo do emerytury.

Zaprezentowaną przez Trybunał wykładnię przepisów prawa i argumentację przedstawioną w jego wyroku z dnia 13 listopada 2012 r. sąd pierwszej instancji w całości podzielił i zaznaczył, że ustawodawca również, dając temu wyraz właśnie w ustawie z dnia 13 grudnia 2013 r.

Następnie Sąd Okręgowy wyjaśnił, że w świetle brzmienia przepisu art. 190 ust. 1 Konstytucji, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Utrata mocy obowiązującej przepisu z powodu jego niezgodności z Konstytucją oznacza (o ile Trybunał nie wskazał innego terminu), że przepis ten nie może być stosowany, poczynając od daty jego uchwalenia. Wyrok Trybunału ma w takiej sytuacji skutki retroaktywne, a przez to zachodzi konieczność ponownego rozpoznania sprawy z pominięciem już niekonstytucyjnego przepisu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2008 r., V CO 43/08 oraz wyrok tego Sądu z dnia 21 listopada 2006 r., II PK 42/06). Konsekwencją powyższego jest przyjęcie, że w stosunku do osób, które nabyły prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r., (do których należy także ubezpieczona - prawo do emerytury nabyła od 22 maja 2009 r.) - przy rozstrzyganiu ich roszczeń o wypłatę świadczeń emerytalnych wstrzymanych od 1 października 2011 r. - należy pominąć niekonstytucyjny przepis art. 103 a w związku z art. 28 ustawy zmieniającej, a zastosować przepisy prawne obowiązujące w momencie nabycia przez nich prawa do emerytury. Te zaś nie przewidywały obowiązku rozwiązania stosunku pracy celem realizacji prawa do emerytury. (Ustawą z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych - Dz. U. nr 228, poz. 1507; uchylony bowiem został z dniem 8 stycznia 2009 r. art. 103 ust. 2a cyt. ustawy emerytalnej (art. 37 pkt 5b ustawy), który stanowił, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego.)

Reasumując Sąd Okręgowy stwierdził, że prawo do wypłaty emerytury dla ubezpieczonych, którzy nabyli prawo do emerytury w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r., czyli również dla ubezpieczonej, przysługuje za cały okres zawieszenia, tj. również od 22 listopada 2012 r. do 30 listopada 2013 r.

Kierując się tymi wszystkimi względami, sąd pierwszej instancji - na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. - zmienił zaskarżoną decyzję i nakazał organowi rentowemu wypłacić emeryturę ubezpieczonej za okres od 22 listopada 2012 r. do 30 listopada 2013 r.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który w wywiedzionej apelacji

1) obrażę przepisów postępowania, tj.:

- art. 477¹⁰ § 1 w związku z art. 477¹⁴ § 1 oraz 2 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie, tj. orzeczenie o zmianie decyzji organu rentowego nie mieszczące się w zakresie zaskarżonej decyzji ZUS z dnia 20 marca 2014 r.;

- art. 145a § 2 k.p.a. w związku z art. 58 § 1 i 2 k.p.a. poprzez ich błędną wykładnię i zastosowanie polegające na uznaniu, że ubezpieczona zachowała termin na złożenie wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania wraz ze skargą oraz, iż uprawdopodobniła ona, że uchybienie terminu do złożenia przez nią skargi o wznowienie postępowania w oparciu o wyrok TK z dnia 13 listopada 2013 r., nastąpiło bez jej winy - co skutkowało zmianą zaskarżonej decyzji i przyznaniem prawa do wypłaty emerytury za okres od 22 listopada 2012 r. do 30 listopada 2013 r.;

2) obrażę przepisów prawa materialnego, tj. art. 135 ust. 1 ustawy emerytalnej - poprzez jego niezastosowanie i pominięcie, że wypłata zawieszonych świadczeń za okres od 22 listopada 2012 r. do 30 listopada 2013 r. winna zostać wznowiona od miesiąca złożenia wniosku o podjęcie wypłaty, tj. z dniem 1 grudnia 2013 r.

Podnosząc powyższe apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji

a nadto

- zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że pomiędzy sentencją wyroku a rozpoznaną sprawą wystąpiła rozbieżność, bowiem zaskarżone orzeczenie dotyczy jedynie sprawy z odwołania od decyzji ZUS z dnia 20 marca 2014 r. dotyczącej odmowy przywrócenia wniosku do złożenia skargi o wznowienie postępowania (brak wskazania, iż chodzi również o decyzję z dnia 14 stycznia 2014 r.), podczas gdy sentencja wyroku odnosi się do zupełnie innej decyzji, tj. decyzji z dnia 14 stycznia 2014 r. Brak jest w sentencji orzeczenia rozstrzygnięcia co do treści decyzji będącej przedmiotem kontroli Sądu tj. decyzji z dnia 20 marca 2014 r. W tym zakresie, w ocenie skarżącego, zasadny jest zarzut naruszenia poprzez rozstrzygnięcie o przedmiocie, który nie był objęty zakresem zaskarżonej i kontrolowanej decyzji.

Następnie apelujący podniósł, że podstawą odmowy przez organ wypłaty świadczeń za okres od 22 listopada do 30 listopada 2013 r. było przekroczenie 1 - miesięcznego terminu na wniesienie skargi o wznowienie postępowania w związku z wydanym orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. na podstawie art. 145a § 1 k.p.a. Ubezpieczona nadzwyczajny środek odwoławczy wniosła dopiero po upływie roku i 3 miesięcy, bo z dniem wniesienia odwołania od decyzji ZUS z dnia 14 stycznia 2014 r. (a najwcześniej z dniem 26 listopada 2013 r.), podczas gdy ogłoszenie wyroku TK miało miejsce 22 listopada 2012 r. Jednocześnie zaskarżoną decyzją z dnia 20 marca 2014 r. odmówiono przywrócenia terminu do wniesienia skargi o wznowienie, bowiem w ocenie organu nie zaistniały w terminie, a tym samym wnioskodawczyni nie uprawdopodobniła, że uchybienie terminu nastąpiło bez jej winy.

Następnie organ rentowy wskazał, że brak jest wykazania przez ubezpieczoną

zachowania siedmiodniowego terminu liczonego od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu do wniesienia skargi na wznowienie postępowania w przedmiocie prawomocnej decyzji z dnia 21 września 2011 r. Sąd liczy zachowanie tego terminu od momentu powzięcia przez wnioskodawczynię wiadomości o wyroku TK, tj. od spotkania u polskiego konsula w Szwecji do momentu sporządzenia pisma z dnia 22 października 2013 r. W ocenie skarżącego takie stanowisko jest nieprawidłowe, bowiem nawet przyjmując, że okolicznością usprawiedliwiającą jest niewiedza wnioskodawczyni w przedmiocie wyroku TK, to w żadnym wypadku nie ustalono daty powzięcia o nim wiadomości. Moment ten nie może być utożsamiony z „połową października”, bowiem takie określenie uniemożliwia precyzyjne obliczenie terminu. Jednocześnie organ wskazał, że pismo ubezpieczonej z dnia 22 października 2013 r. wniesione w ciągu „7 dni” nie jest prośbą o przywrócenie terminu do złożenia skargi o wznowienie postępowania w przedmiocie prawomocnej decyzji ZUS, a jedynie zapytaniem dotyczącym wypłaty świadczenia oraz odsetek. Taki wniosek złożono dopiero w odwołaniu od decyzji z ZUS z dnia 24 lutego 2014 r., a więc ze znacznym przekroczeniem ustawowego terminu 7 dni. Nawet jeżeli traktować powyższe pismo jako wniosek o przywrócenie terminu to brak jest równoczesnego złożenia środka, tj. skargi o wznowienie postępowania.

Jednocześnie apelujący wyjaśnił, że w sytuacji gdy orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego uznano przepis prawa za niezgodny z Konstytucją, decyzja organu administracyjnego wydana na podstawie wadliwej normy prawnej, może ulec wzruszeniu po przeprowadzeniu stosownego postępowania. Organ administracji publicznej nie działa tu jednak z urzędu, bowiem aby wznowić postępowanie w sprawie zakończonej decyzją ostateczną, wymagane jest złożenie „wniosku”, tj. skargi o wznowienie postępowania, od podmiotu najbardziej „zainteresowanego” rozstrzygnięciem, tj. od strony, ubezpieczonego. Taką skargę skarżąca złożyła, jednakże z przekroczeniem ustawowego terminu, bowiem nastąpiło ono po znacznym upływie roku od dnia ogłoszenia przeczenia TK z dnia 13 listopada 2012 r.

W odniesieniu do zarzutów Sądu względem postępowania organu rentowego apelujący wskazał, że są one całkowicie bezpodstawne i nie mają oparcia w obowiązujących przepisach prawa. Przede wszystkim organ wskazał, że termin 1 miesiąca do złożenia skargi o wznowienie postępowania wynika wprost z bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa, tj. z woli ustawodawcy, a nie Sądu. Żaden przepis prawa nie nakłada też na organ rentowy obowiązku informowania ubezpieczonych o każdej zmianie przepisów prawa, orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego czy też innych wyrokach np. wydanych przez Sąd Najwyższy. Byłoby to zresztą technicznie i finansowo niewykonalne zadanie. Przerzucanie na organ rentowy odpowiedzialności za brak „informacji” jest w tym zakresie niedopuszczalne i bezprawne. W szczególności skarżący nie miał obowiązku poinformowania wnioskodawczyni o utracie mocy obowiązującej przepisu prawnego art. 28 ustawy zmieniającej w związku z art. 103a ustawy emerytalnej tylko dlatego, że została ona obszernie poinformowana o zawieszeniu jej emerytury. Apelujący dalej wskazał, że „poinformowanie” ubezpieczonej o zawieszeniu nastąpiło poprzez wydanie w stosunku do niej stosownej decyzji, do której wydania był zobligowany mocą obowiązującego ówczesnie art. 103a ustawy emerytalnej. Z kolei utrata mocy obowiązującej podstawy prawnej zawieszenia nie rodziła po stronie organu obowiązku odwieszenia zawieszonych świadczeń z urzędu. W ocenie skarżącego, argumentacja Sądu jest w tym zakresie całkowicie chybiona. Pismo wnioskodawczyni z dnia 20 października 2013 r. nie nastroczało też żadnych problemów z jego zrozumieniem, tym samym nie było konieczności zwracania się przez organ rentowy z zapytaniem do wnioskodawczyni jak traktować jej pismo. Organ rentowy nie informował skarżącej o konieczności złożenia skargi, bowiem jej termin do wniesienia dawno upłynął. Zgodnie z obowiązującym art. 135 ust. 1 ustawy emerytalnej wypłatę zawieszonych świadczeń wznowia się nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o wznowienie, a o konieczności zgłoszenia takiego wniosku ubezpieczona została poinformowana w odpowiedzi organu z dnia 14 listopada 2013 r.

Następnie apelujący podkreślił w odniesieniu do zarzutu sądu o braku odpowiedniego poinformowania wnioskodawczyni o możliwości złożenia wniosku o przywrócenie terminu do złożenia skargi o wznowienie postępowania w związku z wyrokiem TK z dnia 13 listopada 2012 r., że żaden przepis prawa, w tym i art. 9 k.p.a., nie nakłada na organy administracji państwowej obowiązku informowania strony co do przysługującego jej prawa wnoszenia prośby o przywrócenie uchybionego terminu, albowiem nie są to okoliczności prawne w rozumieniu tego przepisu (wyrok NSA w Warszawie z dnia 16 maja 2013 r., II OSK 2384/11, LEX 1329472). Wniesienie wniosku o przywrócenie terminu do złożenia środka zaskarżenia są wyłącznie czynnościami dyspozytywnymi strony. Obowiązek taki nie wynika także z treści przepisów ustawy o ubezpieczeniach społecznych oraz ustawy emerytalnej. Wobec powyższego organ nie miał obowiązku poinformowania skarżącej o takiej możliwości.

W dalszej kolejności apelujący podniósł, że brak jest też jakiegokolwiek podstawy prawnej do działania z urzędu organu co do ustalania okoliczności przyczyny złożenia przez ubezpieczoną wniosku o wypłatę zaległych świadczeń po terminie, jak również złożenia po terminie skargi o wznowienie postępowania. Złożenie wniosku o przywrócenie terminu do złożenia skargi na wznowienie postępowania, jak i samej skargi są wyłącznie działaniami dyspozytywnymi strony, i to ona decyduje czy takie wnioski oraz środki odwoławcze złożyć oraz to na niej ciąży obowiązek wskazywania i wykazywania okoliczności uzasadniających przywrócenie jej terminu do wniesienia skargi, natomiast poszukiwanie tych okoliczności w żadnym razie nie obciąża organu. Według skarżącego sąd w sposób nieuzasadniony przerzuca ciężar dowodzenia okoliczności, który z mocy przepisów prawa (art. 58 § 1 k.p.a.) spoczywa na stronie.

Ponad powyższe organ rentowy podniósł, że uprawdopodobnienie, o którym mowa w art. 58 § 1 k.p.a., jest środkiem zastępczym dowodu nie dającym pewności, lecz jedynie czyniącym wiarygodne twierdzenia o danym fakcie, który wskazuje na niemożliwość dokonania danej czynności z powodu przeszkód niemożliwych do przezwyciężenia. Brak winy w uchybieniu terminowi zachodzi tylko wtedy, gdy dokonanie czynności było niemożliwe z uwagi na przeszkodę, której osoba nie mogła usunąć nawet przy użyciu największego w danych warunkach wysiłku. Jako kryterium przy ocenie winy w uchybieniu terminu należy przyjąć obiektywny miernik staranności, jakiej w danych okolicznościach można wymagać od osoby dbającej należycie o swoje interesy. Oznacza to, że przywrócenie terminu mogą uzasadniać wyłącznie obiektywne, występujące bez woli strony okoliczności, które mimo dołożenia odpowiedniej staranności w prowadzeniu własnych spraw uniemożliwiały dokonanie czynności w przewidzianym terminie. Uprawdopodobniając brak winy w uchybieniu terminowi, wnioskodawca powinien stosowną argumentacją uwiarygodnić swoją staranność

oraz fakt, że przeszkoda w dokonaniu czynności była od niego niezależna. Okolicznościami uzasadniającymi brak winy w uchybieniu terminu do złożenia wniosku o przywrócenie terminu nie mogą być w szczególności m. in.: wyjazd za granicę (wyrok WSA w Gdańsku z dnia 29 maja 2014 r., III SA/Gd 172/14, LEX 1471525), nieznanostwo prawa, „przeoczenie” wynikające ze słabej znajomości procedury, nieznanostwo prawa polskiego i postępowania przed organami państwowymi (wyrok WSA w Warszawie z dnia 9 stycznia 2014 r., II GSK 1668/12, LEX 1457672), brak dostępu do internetu czy nieczytanie prasy specjalistycznej (wyrok NSA w Warszawie z dnia 22 marca 2013 r., II OSK 2267/11, LEX 1299454).

W ocenie skarżącego okoliczności takie jak długoletni pobyt ubezpieczonej w Szwecji, ograniczony kontakt z krajem czy brak wiedzy o wyroku TK, nie są żadnymi okolicznościami wyłącznie obiektywnymi, występującymi bez woli strony, a więc okolicznościami, które mimo dołożenia odpowiedniej staranności w prowadzeniu własnych spraw uniemożliwiły dokonanie wnioskodawczyni czynności w przewidzianym przez ustawodawcę terminie. Przy czym apelujący podkreślił, że przepisy k.p.a. przewidują możliwość ustanowienia pełnomocnika działającego w imieniu strony, który mógłby z uwagi na długoletni pobyt ubezpieczonej poza granicami kraju, działać na jej rzecz, dopilnowując interesów swojej mocodawczyni. Zasadniczo każda osoba przebywająca na stałe za granicą, winna mieć świadomość trudności jakie wiążą się z załatwianiem spraw administracyjnych przebywając poza terytorium swojego ojczystego kraju, zwłaszcza w sytuacji braku rodziny mogącej jej pomóc i to właśnie z tego powodu należałoby oczekiwać i żądać wręcz od niej ponadprzeciętnej staranności w ochronie swojego interesu. Skarżąca taką starannością się nie wykazała.

Biorąc pod uwagę to, że wnioskodawczyni nie złożyła skargi o wznowienie postępowania w związku z orzeczeniem TK z dnia 13 listopada 2012 r. w terminie 1 miesiąca oraz, iż nie ma podstaw prawnych do przywrócenia terminu do jej złożenia, decyzja z dnia 21 września 2011 r. zawieszająca wypłatę emerytury nie została uchylona. Tym samym wznowienie wypłaty zwieszonych świadczeń za okres od 22 listopada 2012 r. do 30 listopada 2013 r. możliwe jest tylko przy zastosowaniu regulacji przewidzianej w art. 135 ust. 1 ustawy emerytalnej, tj. po złożeniu odpowiedniego wniosku przez ubezpieczonego. Taki wniosek został złożony przez ubezpieczoną w grudniu 2013 r. i od tego miesiąca nastąpiła wypłata wstrzymanych kwot.

Reasumując, w ocenie apelującego wnioskodawczyni nie wniosła w ustawowym terminie skargi o wznowienie postępowania, a we wniosku o jego przywrócenie nie uprawdopodobniła, że uchybienie terminu do jej wniesienia nastąpiło bez jej winy. Jednocześnie nie wykazała ona, że prośba o przywrócenie terminu nastąpiła w terminie 7 dni od ustania przyczyny uchybienia terminu.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego zasługiwała na uwzględnienie i doprowadziła do postulowanej zmiany zaskarżonego wyroku.

W sprawie nie budzi żadnych wątpliwości fakt, że ubezpieczona należy do kręgu osób objętych wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r., K 2/12. Do zawieszenia wypłaty emerytury odwołującej z dniem 1 października 2011 r., na mocy decyzji ZUS z dnia 21 września 2011 r., doszło na skutek zastosowania art. 103a ustawy emerytalnej. Przy czym, przepis ten regulował sytuację ubezpieczonej na mocy art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. Jednakże w wyroku z dnia 13 listopada 2012 r. Trybunał Konstytucyjny przesądził, że art. 28 ustawy zmieniającej w związku z art. 103a ustawy emerytalnej w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wyrok ten został opublikowany w Dzienniku Ustaw z 2012 r. pod poz. 1285 w dniu 21 listopada 2012 r.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, jak trafnie wywodził apelujący, że Sąd Okręgowy orzekając w sprawie, wydał rozstrzygnięcie ponad osnowę decyzji, która stanowiła przedmiot odwołania wniesionego przez ubezpieczoną w niniejszej sprawie. Zaskarżona decyzja dotyczyła odmowy przywrócenia terminu do złożenia wniosku o wznowienie postępowania zakończonych decyzją z dnia 21 września 2011 r. w przedmiocie wstrzymania wypłaty emerytury w

związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy zmienił tę decyzję i przyznał ubezpieczonej prawo do wypłaty emerytury. Sąd pierwszej instancji wyjaśniał, że rozpoznał zarówno odwołanie od decyzji z 20 marca 2014 r., jak i odwołanie od decyzji z 14 stycznia 2014 r., argumentując, że odwołanie, które ubezpieczona złożyła 22 lutego 2014 r. dotyczyło całej decyzji z 14 stycznia 2014 r., a nie tylko kwestii przywrócenia terminu. W związku z tym, że żądaniem ubezpieczonej wyrażonym w obu odwołaniach (zarówno od decyzji z 14 stycznia 2014 r., jak i decyzji z 20 marca 2014 r.) było roszczenie o zapłatę zaległej emerytury, Sąd Okręgowy ocenił zasadność obu odwołań. Natomiast w sprawie nie budzi żadnych wątpliwości fakt, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych przekazał do sądu odwołanie ubezpieczonej od decyzji z 20 marca 2014 r. Sąd Apelacyjny uznał, że działanie sądu pierwszej instancji było niezasadne, bowiem w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego, jej treść wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania oraz orzeczenia sądu pracy i ubezpieczeń społecznych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2011 r., I UZ 1/11, LEX nr 844747 czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 października 2013 r., III AUa 401/13, LEX nr 138883). Jeżeli Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżona decyzja z dnia 20 marca 2014 r. była błędna, to jedyną możliwością było orzeczenie o jej zmianie i przywrócenie terminu.

Analiza pisma ubezpieczonej z dnia 22 lutego 2014 r. pozwala na uznanie, że wносиła ona o przywrócenie terminu do złożenie wniosku o wznowienie postępowania celem uzyskania wyrównania świadczenia za okres od 22 listopada 2012 r. do 30 listopada 2013 r. Wniosek o przywrócenie terminu zawarła zarówno w punkcie 2 pisma, jak też w jego końcowej części. W związku z tym, że o tym czy dane pismo strony stanowi odwołanie od decyzji czy też nie, decyduje nie jego tytuł, a treść i zawarte w piśmie wnioski strony co do dalszego toku postępowania, słusznie organ rentowy zakwalifikował pismo ubezpieczonej jako wniosek o przywrócenie terminu. W treści pisma ubezpieczona przytaczała okoliczności, które jej zdaniem świadczyły o niezawinionym uchybieniu terminowi na złożenie stosownego wniosku o wznowienie postępowania.

Zatem przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie, czy ubezpieczona skutecznie wniosła o przywrócenie terminu na złożenie wniosku o wznowienie postępowania. Bowiem gdyby wniosek został złożony przed upływem miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, ubezpieczonej przysługiwałaby wypłata wyrównania wstrzymanej emerytury za cały okres. Ubezpieczona należała do kręgu osób, do których odnosił się wyrok Trybunału Konstytucyjnego, a więc spełniała wszelkie inne wymagane przesłanki.

Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności przepisu z Konstytucją stanowią podstawę do wznowienia postępowania. Do wzruszenia decyzji organu rentowego wydanej w oparciu o akt normatywny uznany orzeczeniem Trybunału za niezgodny z Konstytucją, właściwym jest art. 145a k.p.a., w myśl którego można żądać wznowienia postępowania również w przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niekonstytucyjności aktu normatywnego z Konstytucją. Zgodnie z art. 145a k.p.a., wznowienie postępowania następuje wyłącznie na wniosek ubezpieczonego złożony w terminie 1 miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (art. 145a § 2). Przywrócenie terminu do wniesienia wniosku uwarunkowane jest łącznym wystąpieniem kilku czynników, do których należy złożenie prośby o przywrócenie terminu w terminie 7 dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminowi, uprawdopodobnienie braku winy w uchybieniu terminowi, a także połączone to musi być z dopełnieniem czynności, dla której określony był termin.

Skoro wyrok Trybunału, na który powołała się ubezpieczona w swoim wniosku o wypłatę zaległej emerytury, opublikowany został w dniu 22 listopada 2012 r., to termin do wznowienia postępowania administracyjnego na podstawie art. 145a k.p.a. upłynął dniem 22 grudnia 2012 r. Tymczasem, jak wynika bezspornie z akt rentowych, M. M. wniosek o wypłatę zawieszanej emerytury złożyła po upływie tego terminu. Dlatego też brak jest podstaw prawnych do wypłaty świadczenia za okres od 22 listopada 2012 r. do 30 listopada 2012 r. w oparciu o wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 listopada 2012 r.

Sąd odwoławczy zgadza się z argumentacją przedstawioną przez organ rentowy w uzasadnieniu apelacji. Prośba o przywrócenie terminu o złożenie wniosku została zamieszczona przez ubezpieczoną w piśmie z dnia 22 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy ustalił, że przyczyna uchybienia terminu ustalała w połowie października 2013 r. na spotkaniu u polskiego konsula, jednakże nawet przyjmując takie założenie, to wniosek o przywrócenie terminu został złożony

znacznie później, z przekroczeniem terminu określonego w art. 58 § 1 i 2 k.p.a. Jeżeli za datę ustania przyczyny przyjąć natomiast doręczenie decyzji z dnia 14 stycznia 2014 r., w której organ rentowy wyjaśnił ubezpieczonej przesłanki odmówienia wznowienia postępowania, a także procedurę dochodzenia wznowienia, to złożenie wniosku dopiero w dniu 22 lutego 2014 r. również nie pozwala na przyjęcie, że 7 dniowy termin został dochowany, gdyż decyzja została ubezpieczonej doręczona 31 stycznia 2014 r.

Przede wszystkim zatem, wbrew temu, co ustalił Sąd Okręgowy, wnioskodawczyni uchybiła terminowi do wniesienia skargi o wznowienie postępowania administracyjnego na podstawie art. 145a k.p.a., a okoliczności przytoczone jako uprawdopodobniające brak winy nie są przekonywujące. Organ rentowy zasadnie zatem odmówił ubezpieczonej przywrócenia terminu do wniesienia wniosku o wznowienie postępowania. Również w odwołaniu od zaskarżonej decyzji ubezpieczona podała przyczyny niedochowania terminu, jednakże przyczyny te nie okazały się wystarczające, aby móc uznać, że zaistniały przesłanki do przywrócenia terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania. Ubezpieczona nie dochowała należytej staranności, jaką powinna zachować osoba starająca się o wypłatę świadczenia. M. M. nie podjęła w terminie wymaganych czynności, które pomogłyby ustalić, czy zaszły okoliczności powodujące zmianę decyzji organu rentowego o zawieszeniu wypłaty emerytury, a tym samym, czy zaistniały przesłanki do wypłaty świadczenia emerytalnego także za okres od grudnia 2012 r. do listopada 2013 r.

Wbrew sugestią sądu pierwszej instancji, ubezpieczona w żaden sposób nie może być lepiej traktowana niż osoby, które zostały w kraju. Jako osoba, która od lat mieszka w Szwecji i będąc tam pobiera świadczenie emerytalne z polskiego systemu ubezpieczeń społecznych, powinna zasięgnąć wszelkich informacji odnośnie przesłanek wymaganych do przyznania prawa do wypłaty świadczenia. Jednocześnie brak wiedzy o wejściu w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego nie stanowi przesłanki uzasadniającej przywrócenie terminu na wniosek strony, ponieważ orzeczenia Trybunału jako akty powszechnie obowiązujące podlegają niezwłocznemu i obowiązkowemu ogłoszeniu w dzienniku urzędowym. Jednocześnie podkreślić należy, że organ rentowy nie ma obowiązku informowania ubezpieczonych o treści wydawanych wyroków przez Trybunał Konstytucyjny, czy też inne organy. Inicjatywa w zakresie możliwości podjęcia wypłaty emerytury leży zawsze po stronie ubezpieczonego. Obowiązku tego nie można przerzucać na organ rentowy. Ubezpieczona jest osobą wykształconą, wciąż czynną zawodowo (a wykonuje zawód bardzo odpowiedzialny), korzystająca z dobrodziejstw postępu technicznego i technologicznego. Z kolei temat najpierw zawieszenia wypłaty emerytur, następnie wydania wyroku przez Trybunał Konstytucyjny i jego skutków dla świadczeniobiorców był bardzo szeroko omawiany zarówno w prasie codziennej (a więc i na stronach dzienników), jak również na forach internetowych. Ubezpieczona nie podała żadnej okoliczności uchybienia terminowi, która obiektywnie wskazywałaby na niemożność dochowania uchybionego terminu przez osobę należycie dbającą o własne interesy. Oczekiwanie, że organ emerytalny będzie działał za świadczeniobiorcę nie jest usprawiedliwieniem dla bezczynności strony.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie ubezpieczonej (punkt 1).

O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy, między innymi, koszt ustanowienia zastępstwa procesowego, który w sprawach o świadczenia z ubezpieczenia społecznego, wynosi 60 zł, zgodnie z § 11 ust. 2 w związku z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) w związku z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804). Zatem, skoro uwzględniono apelację skarżącego, uznać należało, że ubezpieczona przegrała postępowanie odwoławcze w całości, a wobec tego, zasądzono od ubezpieczonej na rzecz

organu emerytalnego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w całości – 120 zł, zgodnie z § 12 ust. 1 pkt 2 powołanego rozporządzenia z 2002 r. (punkt 2).

SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko SSA Beata Górka